



Dzięki każdej „Zdrowaśce” mamy dzisiaj odrodzony Kościół na naszej ziemi. Nasz naród, który bardzo czci Matkę Bożą i to na różne sposoby, pamiętał przede wszystkim o Różańcu.

W życiu codziennym ludzie pytają jeden u drugiego, by się czegoś dowiedzieć albo jak coś zrobić. Jedni radzą drugim, często te porady są pożyteczne i bardzo ważne. W życiu duchowym jest podobnie.

Chcę dzisiaj też dać radę: warto wziąć do rąk różaniec. Są tacy, którzy każdego dnia odmawiają różaniec, są tacy, którzy tylko w październiku, albo kilka razy do roku, a są tacy chrześcijanie, którzy zapomnieli o tym, że jest modlitwa różańcowa, nawet wielu z nich nie umie na nim się modlić.

Po co człowiekowi potrzebna jest modlitwa różańcowa? Różaniec jest życiem Maryi u boku Chrystusa. Odmawiając tę modlitwę możemy na wzór Maryi również być u boku Zbawiciela. Przez modlitwę różańcową patrzymy na życie Chrystusa oczyma Maryi. Modlitwa różańcowa uczy nas dziękować, uwielbiać i przepraszać Boga. Za każdą „zdrowaśką” jest wiele łask Bożych dla nas przygotowanych. Różaniec uratował wielu i nadal pomaga człowiekowi odnaleźć swą drogę do Życia. To właśnie dzięki różańcowi na Białorusi nie zniszczono wszystkich kościołów. † Dzięki każdej „Zdrowaśce” mamy dzisiaj odrodzony Kościół na naszej ziemi. Nasz naród, który bardzo czci Matkę Bożą i to na różne sposoby, pamiętał przede wszystkim o Różańcu. Modlono się w różnych miejscach: przy krzyżach, w domach, w pustych kościołach, czasami w tych - już bez dachu czy ścian. Dzięki różańcowi mamy mocne rodziny, wychowujemy przyszłe pokolenia w duchu wiary.

Warto też pamiętać o bardzo ważnej sprawie na przyszłość. Dzisiaj różaniec nie może stać się dla nas modlitwą tylko starszych ludzi, albo wisieć na lusterkach w samochodach. Myślę, że to kolejne wezwanie dla naszych duszpasterzy, aby młodzi ludzie już teraz wzięli do rąk różańce. Aby w życie kółek różańcowych przy naszych parafiach włączyć młodych ludzi. Warto też wprowadzać Różańce rodzinne, gdzie najpierw dzieci będą modlić się z rodzicami, a kiedyś swoje dzieci nauczą tej modlitwy.

Święci i błogosławieni dają nam istotne rady i wskazówki na temat modlitwy różańcowej.

Ojciec Pio, który codziennie odmawiał różaniec, powiedział: „Kochajcie Maryję i czyńcie wszystko, co możecie, aby ludzie Ją kochali. Odmawiajcie ku Jej czci Różaniec. Czyńcie to zawsze...”. Sam Jan Paweł II przypisywał swoje ocalenie wstawiennictwu Maryi. Kulę, którą został raniony, przekazał jako wotum do sanktuarium fatimskiego. Została ona umieszczona w koronie figury Matki Bożej w Fatimie.

Wiadomo też, że obecny papież Franciszek odmawia codziennie wszystkie tajemnice różańca, a przekonał go do tego Jan Paweł II. Kard. Jorge Mario Bergoglio przyznał to po śmierci Papieża-Polaka. Włoski miesięcznik «30 Giorni» poprosił go wówczas o świadectwo o zmarłym. W odpowiedzi metropolita Buenos Aires skreślił w samolocie tylko kilka zdań. Wspominał wówczas, jak w 1985 r. jako rektor seminarium przebywał w Rzymie i wziął udział w modlitwie różańcowej w Watykanie, której przewodniczył Jan Paweł II. «On był z przodu, na kolanach. Widziałem go od tyłu i stopniowo pogrążałem się w modlitwie» – napisał kard. Bergoglio. Podkreślił, że nie był sam. «Modliłem się pośród Ludu Bożego pod przewodnictwem naszego Pasterza. Kiedy spojrzałem na Papieża, przysła chwila rozproszenia. Jego pobożność była świadectwem. Wyobraziłem go sobie jako młodego kapłana, seminarzystę, poetę, robotnika, dziecko w Wadowicach w tej samej pozycji, co teraz, odmawiającego «zdrowaśki» jedna po drugiej» - wspominał obecny papież. Przyznał, że świadectwo pobożności Ojca Świętego zrobiło na nim wielkie wrażenie. «Zdałem sobie sprawę z prawdziwego znaczenia słów, jakie Matka Boża z Guadalupe skierowała do św. Juana Diego: «Nie lękaj się, czyż nie jestem twoją Matką?». Zrozumiałem obecność Maryi w życiu Papieża. Od tej chwili odmawiam codziennie 15 tajemnic różańca» – wyznał kilka lat temu kard. Bergoglio.

Dzisiaj, jak i przedtem, różaniec przede wszystkim pomaga nam zrozumieć oczekiwania, wątpliwości i nadzieje współczesnego świata. Jest to modlitwa, która prowadzi nas przez Maryję do Chrystusa, do Nieba. Warto więc wziąć do rąk różaniec i jeżeli ktoś nigdy dotąd nie odmawiał go, zmienić to.